

8 - WIARA

Biblia mówi, że dla wierzącego wszystko jest możliwe. Pokuta oznacza zwrócenie się do Boga. Drugą bliźniaczą rzeczą po pokucie, niezbędną, aby otrzymać przebaczenie i zbawienie, jest wiara.

Biblia dużo mówi o wierze. Gdy Jezus przyszedł na ziemię, wówczas zachęcał ludzi do wiary w Boga. Tak naprawdę wiara była jednym z głównych tematów Jego służby. Jeśli nie wierzymy w Boga, to nie możemy otrzymać przebaczenia, bo przebaczenie nie jest efektem naszych dobrych uczynków.

Przebaczenie jest zbyt drogie, aby człowiek mógł je kupić albo na nie zasłużyć, jakąkolwiek ilością odbytych pielgrzymek lub czegoś podobnego. Czy wiesz, dlaczego Bóg daje przebaczenie za darmo? Ponieważ jest ono tak cenne, że nigdy nie bylibyśmy w stanie za nie zapłacić, nawet największą ilością dobrych uczynków. Wiara nie jest rzeczą skomplikowaną. Jest po prostu wyciągnięciem ręki i odebraniem tego, co oferuje nam Bóg. W Liście do Efezjan 2:8 napisano: „*łaską zbawieni jesteście przez wiarę*”. Dlatego te dwa ważne słowa znajdujemy w całym Nowym Testamencie i mają one bardzo jasne znaczenie.

Można powiedzieć, że łaska jest wyciągniętą ręką Boga, która chce nam udzielić przebaczenia, pomocy i błogosławieństwa, oraz dodać sił do wykonania każdego zadania, które może nas w życiu spotkać. Czym zatem jest wiara? Wiara jest Twoją ręką, wyciągniętą po pomoc i błogosławieństwo do Boga. Gdybym dawał Ci Biblię, a Ty chciałbyś ją mieć, to musisz wyciągnąć po nią rękę, aby ją zabrać. Wiara to sytuacja, w której Bóg mi coś oferuje w swojej łaskawości, a ja wyciągam po to rękę i to odbieram. We wcześniejszym rozdziale mówiłem, że Bóg nas do niczego zmusza. Nigdy nas nie zmusi do przyjęcia czegoś, czego nie chcemy przyjąć, gdyż dał nam wolną wolę. On nie chce mieć bezmyślnych robotów, które będą działać zgodnie ze swoim programem. Bóg chce, abyśmy dokonywali wyborów. Kiedy decydujesz się uwierzyć, wtedy dokonujesz wyboru, mówiąc: "Panie, wierzę, że Jezus Chrystus umarł za moje grzechy i powstał z martwych, dlatego chcę Go przyjąć jako mojego Pana i zbawiciela".

Biblia mówi, że wszelka moc jest tylko w imieniu naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Na ziemi nie ma żadnego innego imienia, które przynosi ocalenie i dzięki któremu można otrzymać przebaczenie. Jednak przebaczenie można otrzymać tylko wtedy, gdy wyciągniesz po nie rękę - nawet gdy powiesz: „Panie Jezu, jestem grzesznikiem, ale chcę porzucić moje dotychczasowe grzechy, bo wierzę, że Ty umarłeś za mnie i chcę Cię przyjąć do mojego życia”. To jest bardzo prosta modlitwa. Ona zajmuje mniej niż minutę, ale jeśli się nią szczerze pomodlisz, wtedy w jednej chwili możesz się stać dzieckiem Bożym. Jednak to nie jest magiczna formuła. Bóg nie oczekuje od nas wielkich słów. Podobnie jak ojciec słuchający swojego dziecka nie patrzy, czy jego dziecko poprawnie wymawia zdania i mówi elokwentnym językiem, tylko słucha jego słów, jako pragnień dziecięcego serca. Tak samo jest, gdy mówisz do Boga, wtedy On nie patrzy na gramatykę ani wypowiedane przez Ciebie słowa, tylko przysłuchuje się Twojemu sercu.

W Ewangelii Jana 6:37 Jezus powiedział: „*Tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz*”. Nie ma znaczenia, kim jesteś, bo Chrystus nie umarł tylko za chrześcijan, ale za grzechy całego świata. Biblia stawia wszystkich ludzi w jednej kategorii jako grzeszników. Jakakolwiek będzie nasza religia, nadal wszyscy jesteśmy grzesznikami. Nie ma różnicy jakiego jesteś wyznania - wszyscy rodzą się z upadłą naturą i wszyscy są oddaleni od Boga. Biblia oferuje to samo przebaczenie wszystkim, mówiąc, że Chrystus umarł za wszystkich. Więc wiara jest środkiem, za pomocą którego możesz wyciągnąć swoje ręce i otrzymać wszystko, co Bóg obiecuje w Chrystusie. Mówi o tym werseł Efezjan 1:3: „*Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, pobłogosławił nas w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios*”.

Jak to jest, że niektórzy chrześcijanie bardziej wzrastają duchowo niż inni? Powodem jest wiara. Można powiedzieć, że Boże błogosławieństwa są niczym bankiet, na którym całe jedzenie jest wyłożone na stołach. Gdy tam pójdziesz, wtedy sam musisz nałożyć sobie na talerz cokolwiek zechcesz, bo nikt za Ciebie tego nie robi. Więc, jeśli weźmiesz tylko trochę, to będzie to Twój wybór. Każdy może napełnić swój talerz wszystkim, co podano. Ty również mogłeś tak zrobić, lecz nie zrobiłeś. Tak jest z wieloma chrześcijanami, którzy nie przyjmują wszystkiego, co oferuje Bóg. Dlatego cały czas pozostają duchowymi biedakami.

Wiara to dostrzeganie i przyjmowanie rzeczy, które oferuje nam Bóg. Mówi o tym obietnica z Efezjan 1:3, która mówi: „*W Chrystusie, Bóg obdarzył nas wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios*”. Oznacza to wszystko, czego potrzebuje nasz duch, począwszy od przebaczenia. Pamiętaj, że odpuszczenie grzechów to dopiero początek. Wszystko, co dotąd omawialiśmy, ma tylko położyć fundament pod budowlę, którą będziemy budować w kolejnych rozdziałach. Fundamentem jest opamiętanie z naszych złych uczynków, oczyszczenie z win, spłacenie długu i uregulowanie zobowiązań. Dzięki wierze zaczyna się nawrócenie do Boga i regulowanie spraw, porządkowanie rzeczy, które robiliśmy w przeszłości, oraz dobrowolne odebranie Bożego przebaczenia, poprzez wyciągnięcie naszej ręki i powiedzenie: „*Panie wierzę, że Ty chcesz mnie błogosławić w Jezusie Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios, dlatego chcę to przyjąć*”.

To jest zasada, którą znajdziemy w całym Piśmie. W Ewangelii czytamy o dwóch ślepcach, którzy podeszli do Jezusa i prosili, aby otworzył im oczy (Mt 9:27). Oni wiedzieli, że Jezus potrafi otwierać oczy ślepcom, a więc przyszli i poprosili Go, aby to uczynił. Oni bardzo tego pragnęli i wiedzieli, że Jezus jest gotów to dla nich zrobić. Lecz Jezus zadał im jeszcze jedno pytanie: czy wierzycie, że jestem w stanie to uczynić? Zauważ, że tak samo Bóg postępuje z nami, gdy o cokolwiek prosimy, wtedy zawsze zadaje nam to samo pytanie. Na przykład, gdy na samym początku prosimy o przebaczenie, wtedy Pan mówi: „*Czy wierzysz, że mogę to uczynić?*”. Jeśli odpowiesz, że generalnie wierzysz, ale do końca nie jesteś tego pewien, wtedy go nie otrzymasz. To samo pytanie zadał ślepcom z Mateusza 9:27-29, którzy prosili o otwarcie ich oczu. Jezus też wtedy zapytał: „*Czy wierzycie, że mogę to uczynić?*”.

Czy wiecie, co by się stało, gdyby jeden z nich odpowiedział: "Nie jestem pewien, czy potrafisz". Wtedy nie zaszłaby żadna zmiana i odszedłby stamtąd będąc nadal ślepcem. Czy już rozumiesz tę sytuację? Chciał, aby jego oczy zostały otwarte i Jezus chciał mu otworzyć oczy, lecz mimo to nie otrzymałby tego, ponieważ w to nie wierzył. Dlatego jeśli przychodzimy do Boga z jakąś potrzebą, wtedy Bóg chce nam to dać. Lecz jeśli wychodzisz z założenia, że jeśli Ty masz jakieś pragnienie i Bóg też je ma, to na pewno to otrzymasz – wtedy nie otrzymasz tego, dopóki nie odpowiesz na

jeszcze jedno pytanie: Czy wierzysz, że Bóg może to dla Ciebie zrobić? To pytanie zostało postawione w Mateusza 9:28. Oni odrzekli: „*Tak, wierzymy, że jesteś w stanie to zrobić*”. Wtedy Jezu dotknął ich oczu i powiedział: „*Niech się wam stanie według waszej wiary*”. Czy czytałeś uważnie? Nie według Twojego pragnienia ani mojego pragnienia, lecz według Twojej wiary.

Zwróć uwagę mój przyjacielu, że jeśli mógłbyś otrzymać od Boga wszystko, czego pragniesz, to już dawno byś to miał. A jeśli mógłbyś otrzymać wszystko, czego Bóg pragnie, to też już dawno byś to miał. Dlaczego więc tego nie masz, jeśli Bóg chce Ci to dać? Co jest tego powodem? To, że kiedy Bóg pyta: "Czy wierzysz, że mogę ci to dać", to Ty odpowiadasz: "Nie jestem tego pewien". Wtedy Pan nie mówi: „*Niech ci się stanie według Twojego pragnienia*”, ale mówi: „*Niech ci się stanie według Twojej wiary*”. Właśnie na tym polega różnica. Gdy pada deszcz, a ty wyjdiesz z domu z filiżanką, aby ją napełnić, a inna osoba weźmie ze sobą wiadro, a jeszcze inna beczkę, to która z tych osób będzie miała najwięcej wody po powrocie do domu? Czyż nie ta, która wzięła beczkę? Nie możesz wtedy powiedzieć, że Bóg dał jej więcej wody niż Tobie, gdyż Bóg nie jest stronniczy. To ty wzięłaś tylko filiżankę, więc objętość filiżanki jest wszystkim, co mogłeś otrzymać. Osoba, która wzięła beczkę otrzymała znacznie więcej. Wiara jest właśnie czymś takim.

Boże błogosławieństwa są dostępne dla każdego, ponieważ Bóg nas pobłogosławił wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios. Ale nie wszyscy otrzymają taką samą ilość, bo to jest zależne wyłącznie od naszej wiary, która wywyższa Boga. Chodzi o to, co myślisz, gdy mówisz: "Wierzę Panie, że jesteś godzien zaufania". To jest bardzo ważne, bo to oznacza: "Wierzę, że to, co powiedziałeś jest prawdą". W ten sposób wyznajesz, że to, co Bóg powiedział w Swoim Słowie, jest prawdą. Pomódl się teraz, aby Bóg otworzył również Twoje oczy, mówiąc: "Panie Jezu, wierzę, że umarłeś za mnie i zamierzasz przebaczyć moje grzechy". A jeśli jest jakaś inna potrzeba w Twoim życiu, to też powiedz: "Panie, wierzę, że dasz mi również to, co potrzebuję. Wierzę w to. Amen".